

## Jakie jest miejsce 18 maja i 1 czerwca w naszej historii?



**Jakie jest miejsce 18 maja i 1 czerwca w naszej historii? Już trochę o tym wiemy.**

18 maja 1920 roku przybyły ze zdobytego Kijowa Naczelnik Państwa Józef Piłsudski uczczony został na specjalnym posiedzeniu Sejmu w Warszawie. Marszałek Sejmu W. Trąpczyński powitał Naczelnego Wodza: „Od czasu Chocimia naród polski takiego tryumfu oręża nie przeżywał.” Radość z tryumfu była przedwczesna, ale mobilizacja patriotycznych uczuć pozwoliła jednak osiągnąć go trzy miesiące później, w sierpniu roku 1920... Bolszewicka nawała została odparta.

Z kolei 18 maja 1944 roku biało-czerwony sztandar załopotał na ruinach zdobytego przez Polaków klasztoru Monte Cassino. I ten ważny, symboliczny triumf nie otworzył jeszcze drogi do niepodległości. Ale bez pamięci o tym zwycięstwie, o „czerwonych makach”, tak jak i o roku 1920, łatwiej byłoby zatriumfować tym, który chcą zredukować nasze dzieje tylko do zbrodni na sąsiadach, do kłamstwa o polskości jako nienormalności...

1 czerwca to Dzień Dziecka – i zarazem dzień, w którym w 1987 roku debiutowała swoim happeningiem wrocławska „Pomarańczowa alternatywa”. Ośmieszała kłamstwa propagandy Urbana. Pokazywała, że „cesarz” (czyli reżim Jaruzelskiego) jest nagi... Dziś to właśnie jest nam potrzebne: prawda o polskiej historii i prawda o zakłamanym do cna obecnym reżimie następców Urbana. Trzeba to kłamstwo, jego twórców i narzędzia – ośmieszać. Potrzebujemy dzisiaj „pomarańczowej alternatywy” dla tych wszystkich onetów, tvn-ów, „Polityk” (wciąż niezłomnie realizujących linię swej założycielki: KC partii), wyborczych i tvp „warczących”. O tym właśnie mówiłem 12 i 13 maja w czasie publicznych wykładów, które miałem zaszczyt wygłosić przed szczególną publicznością. W Gdańsku, na spotkaniu zorganizowanym przez Kluby Gazety Polskiej w historycznej siedzibie Solidarności. Mówiłem do bohaterów historii Sierpnia 1980 roku. Wśród słuchaczy byli m.in. Andrzej Gwiazda i Joanna Duda-Gwiazda, a także... Tadeusz Fiszbach, który podpisywał Porozumienia Sierpniowe z ramienia PZPR, a dziś jest członkiem Obywatelskiego Komitetu poparcia Karola Nawrockiego.

Następnego dnia stowarzyszenie „Zjednoczeni Pułtusk i okolice” gościło mnie wspólnie w przebogatym w historyczne dziedzictwo i patriotyczne tradycje Pułtusku (nieszczęśliwym teraz jedynie z powodu połowy swej nazwy).

Tu, nieoczekiwanie, wśród słuchaczy ujawnił się Jerzy Kowalczyk, skazany na karę śmierci w 1972 roku za wysadzenie (razem z bratem Ryszardem) auli opolskiej WSP szykowanej na święto MO i SB. Karę za ten protest przeciw czczeniu ubeckiego terroru zamieniono ostatecznie na 25 lat więzienia. Niesamowite przeżycie spotkać się z żywą historią. I tym mocniejsze zobowiązanie, byśmy nie pozwolili jej zakłamać w duchu instrukcji rządu D. Tuska.

Przypomnijmy, co nakazała „ministra edukacji”. Tylko jeden przykład: w temacie „Wojna obronna Polski we wrześniu 1939 r. Agresja Niemiec (1 września) i Związku Sowieckiego (17 września)” – nakazała wykreślić: [uczeń]„podaje przykłady szczególnego bohaterstwa Polaków, np. obrona poczty w Gdańsku, walki o Westerplatte, obrona wieży spadochronowej w Katowicach, bitwy pod Mokrą i Wizną, bitwa nad Bzurą, obrona Warszawy, obrona Grodna, bitwa pod Kockiem”...

**Ośmieszyć to łajdactwo i przypominać prawdę. Do tego zobowiązuje spotkanie z polską historią. My też mamy obowiązek się z nią spotkać: 18 maja i 1 czerwca roku 2025.**

#### **Autor**



**prof. Andrzej Nowak**

Historyk, publicysta, sowietolog, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownik pracowni Dziejów Rosji i ZSRR w Instytucie Historii PAN.

#### **Źródła:**

<https://www.youtube.com/watch?v=luyKp8BGygw>